



magazyn

TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

Jest kredyt

(TRZEBNICA) Trzebnica uzyskała wreszcie tak bardzo potrzebne do budowy oczyszczalni ścieków pieniądze. W ubiegły czwartek władze gminy podpisały umowę kredytową z holenderskim Rabo-Bankiem.

- W uzyskaniu preferencyjnego kredytu z tego źródła miał swój udział Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska - poinformował nas wiceburmistrz Walenty Czubak. - Kwota kredytu wynosi 6,5 mln zł, a jego oprocentowanie 15 procent. Termin spłaty pożyczki określono na 10 lat. Pierwsza transza, a jest to 3,5 mln zł, zasili inwestycję jeszcze w tym roku.

Dzięki uzyskaniu kredytu, jak zapewnia zastępca burmistrza, planowana oczyszczalnia ma w pełni zapewnione finansowanie. - Liczymy jeszcze na pomoc ze strony WFOŚ - dodał W. Czubak.

agni

Na trzeciego

(KROŚCINA MAŁA) W sobotę przed południem na drodze nr 5 w Krościnie Małej (gmina Prusice) 24-letni mieszkaniec Świdnicy, kierujący skodą felicią, podczas wyprzedzania doprowadził do czołowego zderzenia z fiatem 126p. W wypadku ranne zostały cztery osoby jadące w fiacie i pasażerka skody. Kierowca fiata doznał m.in. złamania kości stopy, urazu kręgosłupa i brzucha, jego żona złamania kości udowej, pięcioletni syn został ranny w głowę, ucierpiała też jego 14-miesięczna córka. Cała rodzina trafiła do szpitala w Trzebnicy. Tam też z obrażeniami klatki piersiowej została przewieziona pasażerka skody. Bez szwanku z wypadku wyszedł tylko jego sprawca.

Agis

Wytargowany telefon

(ZAWONIA) Po długich targach z Telekomunikacją Polską S.A. Zawonia ma wreszcie swoją pierwszą budkę telefoniczną.

- Przez cztery miesiące usilnie starałem się o założenie budki we wsi, naciskając w tej sprawie, kogo tylko się da - powiedział nam wójt Andrzej Farańiec - no i wreszcie jest.

Aparat działający na karty magnetyczne zainstalowano w sąsiedztwie poczty, przy ul. Oleśnickiej. Karty można kupić właśnie na pocztę i w pobliskim kiosku. Dostępny dla wszystkich o każdej porze dnia i nocy telefon był bardzo potrzebny mieszkańcom. Tym bardziej że - mimo monitów miejscowych władz - odsuwa się w czasie termin zakładania sieci telekomunikacyjnej w tym rejonie.

agni

Na postoju

KONIEC ŚWIATA TAKSÓWKARZY



FOT. ALINA STRADOMSKA-MICHALAK

Najstarszy stażem taksówkarz w Żmigrodzie Felix Nizynski, pracuje w zawodzie od 22 lat. Wcześniej był kierowcą w Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu. Wystąpił jako dubler Wiesława Gołasa kierującego jalcem w filmie „Droga”. Jego kolejne samochody, od warszawy przez wolę do mercedesa, stały się nieodłącznym elementem żmigrodzkiego pejzażu.

Czytaj na str. 2

Zabójca psa stanie przed sądem

Zginał, bo był agresywny

(WISZNIA MAŁA) Ryszard B., mieszkaniec Księgic w gminie Wisznia Mała, stanie wkrótce przed sądem za zabicie ze szczególnym okrucieństwem na początku kwietnia br. swojego psa. Prokuratura Rejonowa w Trzebnicy sporządziła już akt oskarżenia.

Było dwóch świadków okrutnych cierpień, jakie swemu wilczastemu mieszkańcowi zgótował 9 kwietnia br. Ryszard B. Dwaj mężczyźni, którzy przy-

wieźli towar do sklepu spożywczego w Księgicach, podczas wypadku widzieli, jak Ryszard B. zaciągnął psa do plotu, przywiązał do ogrodzenia tak, że pies ledwo dotykał tylnymi łapami ziemi, a następnie siekierą uderzył go kilkakrotnie w głowę. Potem wrzucił jeszcze żywe zwierzę do wcześniej wykopanego dołu, uderzając je jeszcze parę razy. Wreszcie przykrył obornikiem i ziemią.

Dostawcy zawiadomili o przestępstwie policję. Nazajutrz

przedstawiciele Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami z Wrocławia zabrali zwłoki w celu przeprowadzenia badań przez biegłego z zakresu weterynarii. Według tej opinii trzyletni mieszkaniec za życia był w dobrej kondycji. Nie był głodzony ani bity. Nikt się nad nim nie znęcał. Obrażenia i urazy, jakie stwierdzono na jego ciele i które spowodowały śmierć, wskazywały, że zwierzę okrutnie zamęczono.

Z kolei zdaniem biegłych psychiatrów Ryszard B. w mo-

mentie popełnienia przestępstwa miał m.in. w znacznym stopniu zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia czynu, którego się dopuścił.

Ryszard B. przyznał się do zabicia psa. Dlaczego zabił? Bo pies wyrządzał szkody sąsiadom i jemu samemu, był agresywny.

Sprawcy grozi kara pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności lub grzywna.

Agis

Podziękowanie za pomoc

(WISZNIA MAŁA) W sobotę delegacja władz Wiszni Małej była w Jutrosinie na spotkaniu z członkami Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej Jutrosin-Potigny, które w ubiegłym roku pospieszyło z pomocą powodziom z Wiszni.

Strona 2

Dwie rzeki



FOT. A. STRADOMSKA-MICHALAK

(ŻMIGRÓD) Barycz jest największą rzeką w gminie, jednak nie z nią są największe problemy. - Kłopoty mamy z Sąsiecznicą - powiedziano nam w Urzędzie Gminy i Miasta. Od czasu, kiedy uruchomiono oczyszczalnię ścieków w Żmigrodzie, Barycz jest na tyle czysta, że nie stanowi ekologicznego zagrożenia. Znacznie więcej problemów przysparza Sąsiecznica. Jest systematycznie zamułana rumowiskiem wleczonym z górnych odcinków.

Strona 3

Wyspa do wynajęcia



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

(TRZEBNICA) Od 20 lipca br. Ośrodek Wypoczynku Świątecznego w Trzebnicy należy do Polskiej Federacji Campingu i Caravaningu. Spełnił wszystkie wymagania stawiane przez tę organizację i otrzymał numer 250. W sierpniu, po kontroli przedstawicieli PFCiC, zostanie mu przyznana kategoria. - W ośrodku jest 130 miejsc noclegowych - mówi Krzysztof Tobera, kierownik obiektu, pokazując jeden z domków turystycznych.

Strona 5

Śmierć w mieszkaniu

(URAZ) W domu przy ul. 1 Maja w Urazie syn odkrył zwłoki swej czterdziestorzyletniej matki. Przyczyny śmierci kobiety będą znane po przeprowadzeniu sekcji.

Będą mieli wodę

(BRZEŻNO MAŁE) Nie wielka wieś leżąca na pograniczu gmin Oborniki Śląskie i Prusice wkrótce będzie miała wodę w kranach, zapewni burmistrz Obornik Roman Głowaczewski. Brak wodociągów był tam tym bardziej dotkliwy, że w studniach wody też nie było.

Wzgórze z kanałami

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Wykorzystując koniunkturę na działki budowlane w Obornikach, miasto stale przygotowuje nowe tereny do sprzedaży, zbrojąc je wcześniej. W najbliższym czasie zostanie doprowadzona woda i założona kanalizacja w rejonie Wzgórza Partyzantów. Już istniejące domy w tym rejonie zamiast odprowadzać ścieki do szamb, również zostaną podłączone do zakładanej sieci kanalizacyjnej.

Po żniwach - dożynki

(PRUSICE) Prusice przygotowują się już do gminnych dożynek. Uroczystości związane ze Świętem Plonów odbędą się tutaj w tym roku 13 września.

agni

Jak po swoje

(SKOKOWA) Nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń „Tech-Paszu”. Złodzieje otworzyli metalową kasetkę i skradli z niej 700 zł, faktury zakupu towaru i książkę czekową, należącą do zakładu „Dolpasz”.

Kosztowna jazda

(SKOKOWA) W niedzielę ktoś ukradł parkującego obok stacji PKP na ul. Dworcowej w Skokowie fiata 126p, wartego ok. 900 zł. Krótko potem pojazd odnaleziono w Wilkowie. Był rozbity. Krótka, zakończona kolizją, przejażdżka zmniejszyła cenę samochodu do 400 zł.

Agis

Na postoju

Koniec świata taksówkarzy

(ŻMIGRÓD) W okresie największej koniunktury na postoju „Taxi” pod żmigrodzkiem dworcem można było spotkać szesnaście taksówek. W tej chwili jest ich pięć.

Jedną z nich od 22 lat prowadzi najstarszy stażem taksówkarz w Żmigrodzie Feliks Niżyński. Wcześniej był kierowcą w Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu. Wystąpił jako dubler Wiesława Gołasa kierującego jalcem w filmie „Droga”. Jego kolejne samochody, od warszawy przez wolę do mercedesa, stały się nieodłącznym elementem żmigrodzkiego pejzażu.

Czy taksówkarz w Żmigrodzie jest w stanie zarobić na życie? - pytamy. - Kiedyś tak. Kiedyś było inaczej - mówi pan Feliks. - Sporo klientów mieliśmy jeszcze 8-10 lat temu. Teraz cały dzień się stoi i nawet do miasta nie ma wyjazdu. Jeśli zdarzy się zarobić 20-30 złotych to już jest superdniówka. Wielu ludzi zbiedniało, bo nie mają pracy. Jest też coraz więcej prywatnych samochodów osobowych. Dawniej przyjeżdżano do Żmi-

grodu na piwo, jak ktoś się upił, to wracał taksówką. Teraz we wszystkich okolicznych wsiach są bary. Minęły także czasy obsługiwania wesel. Ostatnio robiłem to trzy lata temu.

Od miesiąca pan Niżyński pracuje dodatkowo jako kurier firmy przewożącej bagażowe przesyłki ekspresowe. - Kiedyś zaoszczędziłem, teraz wyciągam z PKO i dokładam, żeby wystarczyć na różne opłaty. Muszę przerzucić się na transport ciężarowy - dodaje.

Dalekie trasy to dla żmigrodzkiego taksówkarza rarytas. Rzadkością są nawet wyjazdy do Wrocławia. Kierowcy żartują między sobą, że trzeba ich samochody przemalować na karetę pogotowia, bo klienci najczęściej proszą o kurs do szpitala miejskiego.

- Zwykle trochę więcej zarabiamy przed rozmaitymi świętami - mówi Michał Samilo, kierowca zielononiebieskiego dawe-wo espero, który - jak powiada - kupił na kredyt zaciągnięty u rodziny. Aktualne możliwości zarobkowania na postoju w Żmigrodzie komentuje sło-



Feliks Niżyński.

wami „trzy dni chude, jeden tłusty”.

Żmigrodzcy taksówkarze nauczyli się cierpliwości. Różnie wypełniają czas spędzony na postoju. Bronisława Wróbel, właścicielka pobliskiego kiosku, zdradziła nam, że Feliks Niżyński jest amatorem krzyżówek, zaś Michał Samilo pasjami czytuje gazety.

Wygląda na to, że raczej nie nadejdą lepsze czasy dla taksówkarzy. Czy zatem taksówki znikną z postoju w Żmigrodzie?

ASM



Michał Samilo i jego taksówka

ZDJĘCIA: ALINA STRADOMSKA-MICHALAK

Nie patrzeć, tylko zaorać!

Ogień na 30 ha

(KOWALE, PRZECŁAWICE) Obszar 30 hektarów ogarnął pożar, który powstał od płonącej na dwóch przyczepach słomy.

Dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej z Trzebnicy i trzy jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Marcinowa, Pęgowa i Rościszewic gasiły pożar, który objął ok. 30 hektarów pól w rejonie Kowal i Przecławic. Płonęła słoma po kombajnie i część zboża na pniu. Ogień przeniósł się na pole z dwóch przyczep wypełnionych słomą, która zapaliła się wcześniej, prawdopodobnie od tzw. nagaru z tłumika traktora. Przyczep nie udało się uratować - spłonęły doszczętnie. Pożar opanowano

m.in. dzięki temu, że okoliczni rolnicy pouczeni przez strażaków szybko oborali ogarnięty ogniem teren.

- Zaoranie pasa ziemi przed frontem ognia ogranicza jego rozprzestrzenianie się - wyjaśnia mł. kpt. Bogusław Brud, dowódca jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Trzebnicy. - Bardzo ważne jest, by w takiej sytuacji, jak ta w Kowalach, działać natychmiast, a wówczas znacznie zmniejszy się straty. Przewoząc słomę, trzeba cały czas obserwować ładunek. W przypadku zauważenia oznak ognia, by ratować sprzęt, trzeba jak najszybciej w bezpiecznym miejscu zrzucić ładunek.

Agis

Ocyganieni

(TRZEBNICA) Z jednego z mieszkań przy ul. ks. Bochenka dwie Cyganki wyniosły sporą ilość waluty. Złodziejki zostały wpuszczone do środka przez gospodarzy.

Kradzieży 60 marek niemieckich, 100 dolarów amerykańskich, 200 dolarów australijskich i 600 zł polskich, wartych w sumie ok. 1500 zł, dokonano za dnia i w obecności gospodarzy.

Dwie Cyganki weszły do środka pod pretekstem sprzedaży pościeli i użyczenia reklamówki. Kiedy jedna zachwalała i prezentowała towar, druga w tym czasie płaćdowała mieszkanie. Złodziejki nie miały najmniejszych kłopotów z nalezieniem schowka na talerz, każda gotówkę. Wyszły nie zatrzymywane...

Agis

Polscy i francuscy przyjaciele

Podziękowanie za pomoc

(WISZNIA MAŁA) W sobotę delegacja władz Wiszni Małej była w Jutrosinie na spotkaniu z członkami Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej Jutrosin-Potigny, które w ubiegłym roku pospieszyło z pomocą powodzianom z Wiszni.

W ubiegłym roku po powodzi przedstawiciele gminy Jutrosin, leżącej w województwie łęczyńskim, przybyli do Wiszni z deklaracją pomocy. Zapewnienia o wsparciu w potrzebie nie były głołosłowne i wkrótce z tego źródła Wisznia otrzymała dla powodzian 10 tys. franków. Zebrał je francuscy członkowie wspomnianego towarzystwa. Pieniądże te zostały przeznaczone na pomoc dla rolników.

Ponieważ Francuzi w ubiegłym tygodniu byli gośćmi władz Jutrosina, wóldarze Wiszni mogli osobiście podziękować obu stronom za pomoc w potrzebie.

Delegacja, którą tworzyli m.in. wójt Stanisław Moik, zastępca wójta Jakub Bronowicz, poszkodowany podczas powodzi były przewodniczący Rady Gminy Henryk Idaczyk, wręczyła swoim polskim i francuskim przyjaciółom materiały promocyjne na temat Wiszni i jej okolic, płytę kompaktową wydaną z okazji Kongresu Eucharystycznego oraz pamiątkowe znaczki gminy.

agni

Sport

V Leśne Przedbiegi

(TRZEBNICA) Przerwa wakacyjna nieco uszczupliła stawkę uczestników kolejnych V Leśnych Przedbiegów. W niedzielne przedpołudnie na starcie stanęło siedmiu zawodników. Pod nieobecność liderów zwyciężył Ireneusz Jarecki, przesuując się na pierwszą pozycję w klasyfikacji generalnej Otwartych Mistrzostw Trzebnicy.

Szkoda, że nie wystartowały tym razem dziewczęta. Nie przybywa też nowych uczestników tej naprawdę sympatycznej imprezy. A nie trzeba być wytrawnym biegaczem, żeby wziąć udział w przedbiegach. Wystarczy spacerem lub marszobiegami pokonać dystans, by zdobyć dla siebie punkty oraz poprawić swoje samopoczucie i kondycję.

Kolejność w V Leśnych Przedbiegach była następująca:

1. Ireneusz Jarecki 10,36 min., 2. Dariusz Markiewicz 11,03 min., 3. Wojciech Kowalski 11,05 min., 4. Wojciech Cisek 11,31 min., 5. Wojtek Hryciewicz 13,24 min., 6. Paweł Gabrych 17,56 min., 7. Piotr Gabrych.

Klasyfikacja generalna Otwartych Mistrzostw Trzebnicy 98:

1. Ireneusz Jarecki 60 pkt., 2. Mateusz Drachal 56 pkt., 3. Dariusz Markiewicz 55 pkt., 4. Wojciech Kowalski 53 pkt., 5. Grzegorz Budzyń 36 pkt.

Szóste przedbiegi odbędą się 23 sierpnia, jak zwykle o godz. 11.00 przy ul. Leśnej w Trzebnicy.

(pan)

R E K L A M A

Sklep RTV

Raty bez zyrantów,
nisko oprocentowane



Telewizory,
Magnetowidy,
Anteny satelitarne,
Wieże stereo,
Komputery PC

Trzebnica, Rynek 10, tel. 312 02 86

CANAL+

U NAS JEST TANIO

PHU TELECOM P

146311p04/02:qs

Już jutro w Robotniczej Gazecie Wrocławskiej Ruina sądu

Budynek, w którym funkcjonuje Sąd Rejonowy w Trzebnicy, od dawna jest w stanie śmierci technicznej. O sprawie tej mówi się od tak dawna, że przestała już bulwersować. Wprawdzie bibliotekę, gdzie będzie w przyszłości sąd, resort sprawiedliwości kupił już od gminy, wprawdzie jest już gotowy projekt adaptacji, wprawdzie zaczęły się przygotowania do przeprowadzki biblioteki, ale stale nie ma pieniędzy, żeby rozpocząć przebudowę. Tymczasem trzeba co najmniej dwóch lat, by prace adaptacyjne zakończyć. Czy stara siedziba wytrzyma tyle czasu? Czy może dojść do sytuacji, w której osoby wzywane do sądu odmówią uczestnictwa w rozprawach z obawy o swoje życie?

Inspektorat ochrony środowiska informuje

Nie pierwszej czystości...

(ŻMIGRÓD, WROCŁAW) Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska we Wrocławiu prowadzi badania rzeki Baryczy w pięciu punktach pomiarowo-kontrolnych - poinformowała nas Anna Siwka z wydziału analiz i ocen WIOŚ. - Trzy z nich znajdują się w obrębie gminy Żmigrod.

Pierwszy z punktów pomiaru na terenie gminy Żmigrod znajduje się powyżej Żmigrodu i ujścia Sasicznicy, drugi - na Sasicznicy przy ujściu do Baryczy, a trzeci poniżej Żmigrodu i ujścia Sasicznicy.

Z badań PIOS wynika, że głównym źródłem zanieczyszczenia w tym rejonie jest miasto Żmigrod, które odprowadza poprzez Sasicznicę średnio 1200 m sześć. ścieków oczy-

szczonych w pełni sprawnej oczyszczalni mechaniczno-biologicznej.

Wody Baryczy w rejonie Żmigrodu powinny odpowiadać normom pierwszej klasy czystości. I tak jest, jeśli weźmie się pod uwagę natlenienie, zasolenie i stężenie zawiesiny ogólnej w rzece. Także pod względem fizyko-chemicznym Barycz ma dobrą jakość. Gorzej, gdy bada się obecność związków organicznych - te utrzymują się na poziomie drugiej klasy oraz związków biogenych - pozostających na poziomie klasy trzeciej. Pod względem bakteriologicznym rzeka nie odpowiadała dopuszczalnym normom tylko w punkcie powyżej Żmigrodu.

Opr. agni

Z Trzebnicy i Długołęki do Locorotondo

Nieć dni w Italii

(TRZEBNICA) Kilkanaście osób z Trzebnicy i tyleż samo z Długołęki pojechało do włoskiej miejscowości Locorotondo, której delegacja gościła niedawno w Trzebnicy. Koszt wizyty w części finansuje Unia Europejska.

Trzebnica i Długołęka w czerwcu ub.r. w obecności ówczesnego wojewody Janusza Zaleskiego podpisały z Locorotondo umowę o współpracy. Członkowie porozumienia zainteresowani są wakacyjną wymianą młodzieży - to głównie strona polska - współpracą

w zakresie turystyki, rolnictwa, przetwórstwa i oświaty.

Do wyjazdu do Włoch z Trzebnicy zgłoszono m.in. drużynę piłkarską (we Włoszech zaplanowano rozgrywki sportowe), zastępcę burmistrza W. Czubaka, a ponadto: Z. Rzeszowskiego, J. Pelczara, E. Pasternaka, J. Kalinowską, Z. Mączkiewicza.

Podróż jest pięciodniowa i potrwa od 29 lipca do 3 sierpnia.

Rewizyta Włochów nastąpi w przyszłym roku.

agni

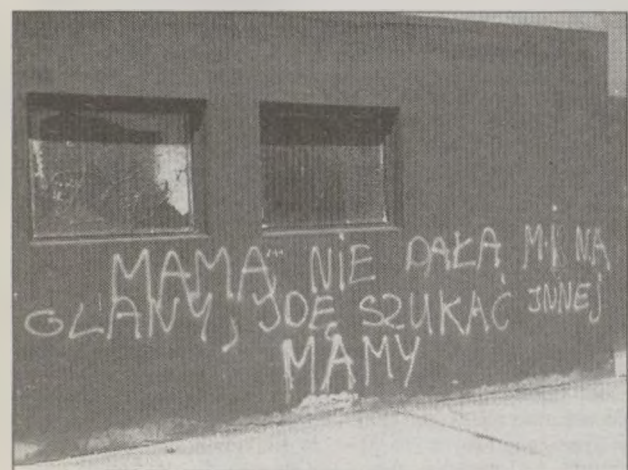
Moja ulica, mój dom...

Telefon: 310-11-98

Trzebnica, ul. Daszyńskiego

Chociaż napisowi temu nie można odmówić dowcipu, to jednak malowanie na murach wcale wesołe nie jest. Administratorom obiektów, które raz po raz trzeba odnawiać z uwagi na szpetne hasła pojawiające się na ścianach, wcale nie jest do śmiechu. Na usuwanie wątpliwych ozdób i przywracanie pierwotnego stanu elewacji domów idą spore pieniądze, których przecież nie ma w nadmiarze. Autorom tych bohomazów przypominamy, że niszczenie mienia jest ścigane prawem i że ostatnio tutejsza policja odniosła na tym polu sukces, zatrzymując jednego z wandal.

Abu



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Czekamy na sygnały od Państwa na temat Waszej miejscowości, Waszej ulicy. Czekamy na wieści ze wszystkich gmin, gdzie dociera nasz dodatek - Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Nie przechodźcie obojętnie wobec tego, co Wam przeszkadza, co Was denerwuje. Piszcie i dzwońcie: Magazyn Gazety Wrocławskiej, ul. Dworcowa 26, 55-035 Oborniki Śląskie, tel. i fax 310-11-98 (w środy w godz. 9-15 informację przyjmie nasz reporter, w każdy inny dzień i o każdej porze wiadomość zostawcie automatycznej sekretarce). Będziemy pisać o wszystkich problemach, które nam Państwo przedstawicie.

Barycz - niegroźna, Sasicznica - kłopotliwa?

Dwie rzeki

(ŻMIGRÓD) Barycz jest największą rzeką w gminie, jednak nie z nią są największe problemy. - Kłopoty mamy z Sasicznicą - powiedziano nam w Urzędzie Gminy i Miasta.

Od czasu, kiedy uruchomiono oczyszczalnię ścieków w Żmigrodzie, Barycz jest na tyle czysta, że nie stanowi ekologicznego zagrożenia. Nieczystości miejskie nie są już odprowadzane wprost do rzeki.

Barycz nie grozi również wylaniem. Przez gminę Żmigrod rzeka przepływa na długości 25 kilometrów, 19 z nich jest i uregulowanych, i obwałowanych. Wprawdzie w czasie zeszłorocznej powodzi woda zalała około 300 ha łąk w okolicy Osieku, ale przerwany wówczas wał naprawiono jesienią 1997 roku.

Jedynie sześciokilometrowy odcinek od Rudy Żmigrodzkiej do granicy gminy jest nieobwałowany - mówi Jan Mulica z Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Oddział Rejonowy w Miliczu. - Barycz przepływa tam przez lasy mijając staw Jamnik. Problem stanowić może tu jaz Niezgoda, rozdzielający wodę do stawów i kanałów. Rok temu nastąpiło zerwanie części bruku z dna tego urządzenia. Uzupełniliśmy to w ramach usuwania skutków powodzi. Pilnego remontu wymagają natomiast stare i sfatygowane drewniane zamknięcia jazu. Mają być naprawione do końca bieżącego roku.

Barycz nie grozi gminie powodzią. Rzeka mogłaby sprawić kłopot tylko przy tak wysokim stanie wody, który określany jest jako stuletni. Kilkanaście lat temu Barycz wylała mocno w rejonie Rudy Żmigrodzkiej jedynie dlatego, że budowano tam właśnie stawy i ujęcie wodne. Brak zabezpieczeń wiązał się z prowadzonymi robotami.

Już nie plażują

Barycz nie sprawia także kłopotów Komisariatowi Policji w Żmigrodzie. - Poziom wody jest tak niski, że w rzece można brodzić. Utonięcia zdarzają się

raz na 2 - 3 lata - mówi aspirant sztabowy Andrzej Drab. - Ostatnio koło Żmigrodka wyłowiono zwłoki mężczyzny wraz z wędką. Przyczyną śmierci było utonięcie. Jego rodzina poinformowała nas, że wcześniej ów mężczyzna miał kłopoty z sercem...

Jeszcze kilka lat temu na łąkach między rzeką, a wałami pojawiali się plażowicze. Przybywało ich wtedy, gdy w mieście zamknięty był basen. Policja interweniowała w przypadku palenia ognisk i wjazdów sa-

z policją - kontroluje tamy szczególnie między Bychowem, a Kędziami. - Mim to nie jesteśmy w stanie zapobiec klusownictwu - mówi prezes. - Od wielu lat prosimy WZMiUW w Miliczu o odpowiednie zabezpieczenie tam. Nie rozumiem dlaczego to nie zostało dotąd zrobione - dodaje.

Wędkarze częściowo rozwiązali swój problem urządzając łowisko w starym korycie Sasicznicy. Do zrobienia pozostało jeszcze sporo, ale można już wędkować.

szkodowani mieszkańcy Kanclerzowic, w których przy podniesionym poziomie wody cierpią przede wszystkim łąki. Jedyny tak naprawdę zagrożony budynek mieszkalny to dom Franciszka Pacana. Jego właściciel opowiada: - Wiem że problem ma zostać rozwiązany poprzez budowę trzykilometrowego wału i poszerzenie o 10 metrów koryta rzeki od tej strony wsi, której grożą wylewy. Wiem też o przesunięciu planowanego terminu prac.



FOT. A. STRADOMSKA-MICHALAK

Kanclerzowickie łąki są systematycznie zalewane przez wody Sasicznicy.

mochodami. Rozpoczęta kilka lat temu, a zakończona wiosną tego roku budowa nowego mostu odzwyczaiła żmigrodzian od szukania wypoczynku w tym miejscu.

A przy tamach klusownicy

Wędkarzom kłopot sprawia nie sama Barycz, lecz klusownicy regulujący poziom wody za pomocą tam. Stanisław Popławski, prezes Koła Wędkarskiego w Żmigrodzie uważa, że dla wędkujących legalnie jest to strata blisko połowy ryb. Kilkunastu strażników Społecznej Straży Rybackiej - często wraz

Kłopotliwa rzeczka

Znacznie więcej problemów przysparza Sasicznica. - Regulowano ją może 20 lat temu. Jest systematycznie zamulana rumowiskiem wleczonym z górnych odcinków. Oprócz tego jej dno leży wyżej od pól, które dzierżawię - wyjaśnia Wiesław Kras, szef „KA-MI”, spółki rolniczo-hodowlanej z Kaszyc Milickich. Dla niego ogromnie ważne jest pogłębienie koryta Sasicznicy na odcinku od wsi Gąski do rzeki Barycz, ponieważ woda zalewa co najmniej 1/5 gruntów użytkowanych przez pana Krasa.

Jednak najbardziej z powodu tej niewielkiej rzeki są po-

Od Jana Mulicy dowiedzieliśmy się, że przygotowano dokumentację prac, o których mówił Franciszek Pacan. Miały być rozpoczęte w tym roku, ale wskutek nieoczekiwanych kosztów związanych z zeszłoroczną powodzią trzeba je będzie przesunąć na lata 2000-2001. W gestii wojewody wrocławskiego pozostaje spełnienie marzenia właściciela spółki „KA-MI” z Kaszyc Milickich. Jednak - jak zasygnalizowano nam w Miliczu - w tej chwili nie ma szans na przeprowadzenie tak kosztownych robót.

Alina Stradomska-Michalak

Nie wierz kolegom od kieliszka...

Biesiada z rozbojem

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu staną niebawem dwaj mężczyźni podejrzani o dokonanie rozboju w Obornikach Śląskich. Akt oskarżenia, przygotowany przez Prokuraturę Rejonową w Trzebnicy, zarzuca im pobicie ofiary, obezwładnienie, kradzież kurtki, pieniędzy i kilku drobnych przedmiotów.

16 stycznia br. pewien mężczyzna zawiadomił Komisariat Policji w Obornikach Śląskich o tym, że w jednym z tutejszych mieszkań został pobity i ograbiony. Nie potrafił jednak wskazać, gdzie został napadnięty, a to dlatego, że stracił orientację wskutek zarówno urazów, jak i spożycia wcześniej sporej ilości alkoholu. Widoczne obrażenia nie pozostawiały jednak żadnych wątpliwości: mężczy-

zna został dotkliwie pobity. Poszkodowany trafił najpierw do szpitala w Obornikach, a potem do Trzebnicy.

Zaczęło się w „Bajce”

Z ustaleń policji i prokuratury wynika, że w przeddzień rozboju poszkodowany bawił czas jakiś w restauracji „Bajka”. Tam przysiadł się do niego jeden z późniejszych napastników. Przy stoliku był jeszcze trzeci mężczyzna. Ten ostatni wyszedł nieco wcześniej, zapominając jednak reklamówki ze swoimi rzeczami. Potem czas jakiś, już po zamknięciu lokalu, próbował ją odzyskać w sklepie nocnym, gdzie - jak słusznie przypuszczał - mogli się przenieść biesiadnicy.

Rzeczywiście byli i oni, i torba, tylko że brakowało doku-

mentów. W tej sytuacji właściciel reklamówki zdecydowanie domagał się oddania pozostałych rzeczy. Mężczyzna, który się nią zaopiekował (dodajmy, że jeden ze sprawców późniejszego rozboju) wyciągnął nóż.... Napięcie jednak po chwili opadło, a rzeczy wróciły do właściciela, który opuścił towarzystwo.

Z nożem po sweter

Dwaj pozostali mężczyźni, do których dołączyła jeszcze kobieta - jak wynika z ustaleń - udali się natomiast do prywatnego mieszkania. Tam, razem z gospodarzem wszyscy pili wino. Wreszcie domownik wraz z posiadaczem noża wyszli do łazienki, a gdy z niej wrócili, zażądali, by ten trzeci oddał im kurtkę. Ponieważ zagadnięty się opierał, najpierw został pobity,

a w końcu zabrano mu pożądaną część garderoby wraz z dowodem osobistym, 220 zł i różnymi przedmiotami. Potem mężczyzna, u którego widziano nóż już przed sklepem, miał wyjąć to narzędzie ponownie i od ofiary zażądać... swetra. I tym razem jako dodatkowych argumentów użyto kopniaków i ciosów.

Tylko bili?

Policja ustaliła sprawców rozboju. Jeden z nich, ten, który miał się posługiwać nożem, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i tłumaczył, że jedynie kilka razy uderzył ofiarę i że nawet jej nie groził.

Z wyjaśnień drugiego agresora wynika, że także przyznaje się on jedynie do pobicia poszkodowanego.

Agis

Pierwszy raz przed obiektywem

Na początku życiowej drogi

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mam nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.

Przy oddziale ginekologiczno-położniczym szpitala w Trzebnicy działa szkoła rodzenia. Zajęcia dla przyszłych matek prowadzone są bezpłatnie. Wszelkie informacje można uzyskać pod nr. tel. 312-09-20 wew. 204.



Joanna Królikowska z Kotowic urodziła 17 lipca o godz. 9.10 synka. Chłopczyk, który w chwili urodzenia ważył 3,950 kg i mierzył 57 cm, będzie miał na imię Adam. W domu czekają na niego: 4-letnia siostrzyczka Klaudia i 2,5-letni braciszek Konrad.



Synek Moniki Sokółowskiej z Maluszyna przyszedł na świat 21 lipca o godz. 2.20. Chłopczyk będzie miał na imię Patryk. W chwili urodzenia ważył 3,200 kg, a mierzył 58 cm.



Wanda Klimkowska ze Żmigrodu urodziła 22 lipca o godz. 2.35 chłopczyka, który ważył wówczas 3,500 kg i mierzył 57 cm. Synek pani Wandy będzie nosił imiona Michał Karol. Ma dwuletnią siostrzyczkę - Aleksandrę.



Synek Elżbiety Karpińskiej z Trzebnicy będzie miał na imię Dominik. Chłopczyk urodził się 22 lipca o godz. 9.12. Ważył wtedy 4,300 kg, a mierzył 60 cm.



Anna Sozańska ze Żmigrodu urodziła 22 lipca o godz. 6.25 córeczkę. Dziewczynka, która w chwili urodzenia ważyła 3,350 kg i mierzyła 53 cm, będzie miała na imię Patrycja. W domu czeka na nią 10-letni brat Adrian Sebastian.



Córeczka Marzeny Majder z Boleszczyna będzie miała na imię prawdopodobnie Andżelika. Dziewczynka urodziła się 21 lipca o godz. 13.20. Ważyła wtedy 3,400 kg i mierzyła 57 cm. Jej 2-letni braciszek ma na imię Jarek.



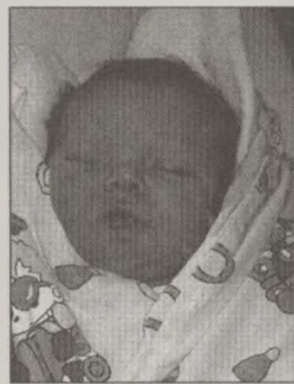
Edyta Frenieczek z Wrocławia urodziła 22 lipca o godz. 11.10 córeczkę. Dziewczynka będzie miała na imię Natalia. W chwili narodzin ważyła 3,300 kg i mierzyła 57 cm.



Synek Magdaleny Snoch z Trzebnicy jeszcze nie ma wybranego imienia. Chłopczyk urodził się 22 lipca o godz. 14.30. Ważył wówczas 3,550 kg i mierzył 56 cm. Ma starszą siostrę, 11-letnią Sylwię i 7-letniego brata - Łukasza.



Aneta Paluchowska z Czeszowa urodziła 21 lipca o godz. 17.31 córeczkę, która ważyła wówczas 3,050 kg i mierzyła 56 cm. Dziewczynka nie ma jeszcze wybranego imienia.



Synek Doroty Szafrąskiej z Radziądza urodził się 22 lipca o godz. 21.28. Chłopczyk nie ma jeszcze wybranego imienia. W chwili urodzenia ważył 3,400 kg, a mierzył 56 cm.

Bryk z historii

Trzebnica stolicą?

(TRZEBNICA) Śląsk istniał w obrębie Polski Piastów jako jedna z najbogatszych prowincji. Bliskość Czech, Saksonii, Ziemi Wieleń (Brandenburgii) wpływała na ożywienie gospodarcze i znaczny ruch ludności.

Od XII wieku licznie przybywali na Śląsk osadnicy niemieccy, holenderscy, czescy, nawet francuscy. Osiedlali się głównie w miastach, sprzyjała temu średniowieczna polityka podatkowa - domy handlowe, żeby nie płacić podatków w innych krajach, musiały mieć tam domy prowadzone przez członków rodziny. Tak np. kupcy z Norymbergi osiedlali synów kolejno: w Pradze, we Wrocławiu, w Krakowie i we Lwowie. Osadnicy szybko przyjmowali rodzimy język i kulturę. Stąd tak wiele w historii miast polskich wybitnych ludzi o obco brzmiących nazwiskach.

Rozbicie dzielnicowe osłabiło Polskę, lecz nie Śląsk. Jako duża i bogata dzielnica radził sobie świetnie. Jeśli porównamy równoczesne wizerunki księcia mazowieckiego i księcia Śląskiego to zobaczymy, że Mazowiezanin ubrany jest w przestarzałą zbroję z kawałków stali

naszytych na kubrak, a Ślązak ma najmodniejszą w tym czasie w Europie zbroję i hełm z labrami - różnica mody o ok. 70-100 lat.

Henrykowie - Brodaty i Pobożny - doprowadzili Śląsk do największego rozkwitu. Ojciec (Henryk Brodaty) nie zdążył zrealizować ambitnego planu zjednoczenia Polski. Dzieła miał dokończyć Henryk Pobożny, syn świętej Jadwigi trzebnickiej. Planowano już koronację, a stolicą Polski mogła być teoretycznie Trzebnica! Kto mógł się spodziewać, że aż od granicy Chin przybędzie zagłada. Henryk zginął w bitwie z Mongołami pod Legnicą, zjednoczone ziemie rozpadły się. Dopiero po prawie 100 latach Władysław Łokietek dokończył dzieła kuzyna ze Śląska.

Jego syn, Kazimierz Wielki, był znakomitym gospodarzem i politykiem. Stałe knowania Zakonu Krzyżackiego doprowadziły do wojny. Sojuszniakiem zakonu były Czechy, które miały uderzyć od tyłu na Polskę. Zbudowano ochronny łańcuch fortec - Orle Gniazda - wokół Krakowa, lecz niebezpieczeństwo wojny na dwa fronty było

ciągłe wielkie. Kazimierz zagrał zatem pokerowo: oddał Czechom bez walki Śląsk na 20 lat w zamian za pokój, a całość wojsk skierował na zakon. Krzyżacy natychmiast wycofali się z wojny. Kazimierz wykończył zgromadzone oddziały do zajęcia Ziemi Halickiej - utracił Wrocław, a zdobył Lwów. Zwrotu Śląska nie oczekiwał - zmarł z rany odniesionej głupio na polowaniu. Jego następca, Ludwik Węgierski, formalnie przekazał Śląsk pod władanie Korony Czeskiej. Kończył się wiek XIV.

Cdn.
Krzysztof Czerkas

Krzysztof Czerkas, którego rozważania na temat historii publikujemy, jest architektem, znawcą kultury materialnej i duchowej naszego regionu. Jego oryginalne spojrzenie na przeszłość sprawia, że nie powinna być ona dla Czytelnika ani nudna, ani tym bardziej martwa. Liczymy, że informacje zawarte w jego tekstach dadzą odpowiedź na wiele pytań związanych z widocznymi śladami historii tych ziem, pobudzą do myślenia i odkrywczych wędrówek.



Rysunek z 1451 r., przedstawiający świętą Jadwigę trzebnicką, nakładającą Henryka Brodatego do wzniesienia klasztoru.

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:

W Obornikach Śląskich:

Anna Maria Biernat z Obornik Śląskich i Dariusz Piotr Czech z Lipy;

Marzena Warda z Kończyc i Tomasz Domagała z Kuraszkowa;

Agnieszka Kłosowska z Zarnowa k. Świnoujścia i Sławomir Szadkowski z Obornik Śląskich; Małgorzata Wos z Brzegu Dolnego i Sławomir Trzpiot z Obornik Śląskich;

Aneta Idczak z Żórawiny i Mariusz Kulakowski z Obornik Śląskich;

Ewelina Szezińska i Mariusz Nowak - obydwie z Obornik Śląskich;

Renata Miedzińska z Obornik Śląskich i Jan Skowron z Urazu;

Anita Bednorz z Obornik Śląskich i Sławomir Wudarczyk z Dzierżoniowa;

Beata Borzęcka z Kotowic i Zbigniew Marek Skrzypczyk z obornik Śląskich;

Barbara Kostrzewa ze Strzelc Opolskich i Dariusz Stachurski z Obornik Śląskich;

Iwona Zelep z Obornik Śląskich i Bartosz Pecharzewski z Legnicy.

W Żmigrodzie:

Anita Mieczysława Drożdżewska z Radziądza i Artur Sławomir Zych z Twardogóry;

Małgorzata Kazimiera Rudnicka i Mirosław Wołoszowski - obydwie ze Żmigrodu;

Anna Sobolewska ze Żmigrodu i Mariusz Bernard Bujwid z Wrocławia;

Justyna Masztalerz i Tomasz Romaniec - obydwie ze Żmigrodu;

Rita Cerniauskaite z Kedainiai na Litwie i Krzysztof Przybylski ze Żmigrodu;

Joanna Aleksandra Burak z Książęcej Wsi i Dariusz Piotr Grabkowski ze Żmigrodu;

Anna Wawrzyniak ze Żmigrodu i Jacek Jan Piekarski z Kolonii Kliczków.

W Prusicach:

Monika Siekierka ze Skokowy i Krzysztof Susel z Węglewa;

Joanna Madej i Artur Reder - obydwie z Prusic;

Marzena Maria Kozłowska z Brzeźna i Ryszard Szmiel z Obornik Śląskich;

Agnieszka Sylwia Mendak z Pietrowic Małych i Piotr Marek Rudnicki z Sań;

Aneta Regiec z Krościny Wielkiej i Janusz Wojciech Bonke z Zabrodzia;

Monika Wanda Blechowska z Prusic i Waldemar Ryszard Kawecki z Trzebnicy.

W Trzebnicy:

Urszula Lajcht z Koniowa i Paweł Nalepa ze Szczytkowic;

Beata Treła z Trzebnicy i Tomasz Andrzej Żelazko z Mielca;

Teresa Dorota Ratajczak z Trzebnicy i Tomasz Grzegorz Wijata z Wrocławia;

Justyna Frejek i Marcin Marcinkowski - obydwie z Trzebnicy;

Iwona Koper z Trzebnicy i Wojciech Waclawek z Tarnowa;

Renata Elżbieta Grochmal z Odrzykonii i Artur Paweł Grodziński z Trzebnicy;

Marzena Krystyna Krawczyk z Obornik Śląskich i Krzysztof Lorek z Trzebnicy.

Zebrał Abu

Kojący widok dla mieszczucha o skołatanych nerwach

Wyspa do wynajęcia

(TRZEBNICA) Od kilku dni, a dokładniej od 20 lipca br., Ośrodek Wypoczynku Świątecznego w Trzebnicy należy do Polskiej Federacji Campingu i Caravaningu. Spełnił wszystkie wymagania stawiane przez tę organizację i otrzymał numer 250. W sierpniu, po kontroli przedstawicieli PFCiC, zostanie mu przyznana kategoria.



Na boisku do koszykówki spotkaliśmy trzebniczkę Małgorzatę Nawrot i pochodzącego z Ostrowa Tomasza Sowińskiego. Właśnie rozpoczęli towarzyski mecz rzutów do kosza.

Ośrodek położony jest przy ul. Leśnej w części uzdrowskiej miasta. Wszehobecna tutaj zieleń czyni to miejsce prawdziwym ustroniem. Tym bardziej zaskakującym, że niezbyt odległym od centrum.

Staw z wyspą przesłoniętą wierzbami i z lasem bukowym w tle tworzy sielankowy obrazek, który mógłby trafić do najbardziej nawet ekskluzywnego folderu. Kojący widok dla mieszczucha o skołatanych nerwach...

Wyspa pełni jak najbardziej użytkową funkcję: jest wynajmowana na różne imprezy i spotkania towarzyskie. Za 200 zł organizatorzy udostępniają jej wyposażenie, oświetlają plac i przygotowują stos na ognisko.

Staw opanowali wędkarze i kajakarze. Nie ma jednak konfliktu interesów z uwagi na to, że kajaki pływają w godz. 11-17, a poławiacze polują na ryby od rana do południa i wieczorem.

W ośrodku jest 130 miejsc noclegowych w 29 domkach turystycznych. Pokoje w nich są 2-3-osobowe. W każdym domku jest łazienka i wc, a w dwunastu są też kabiny natryskowe. Są również domki czteroosobowe, wynajmowane najchętniej przez rodziny. Z jedenastu miejsc w budynku recepcyjnym najczęściej korzystają turyści niemieccy. Zjeść można na miejscu w restauracji "Holiday" lub zaopatrzyć się w artykuły spożywcze w kiosku. Dwa punkty gastronomiczne znajdują się na należącym do tego kompleksu basenie.

Na polu namiotowym może stanąć 60 namiotów lub przyczep. Jak na razie tłoku nie ma. Na boiskach do koszykówki i siatkówki najczęściej spotkać można młodzież. Ogromnym powodzeniem zarówno wśród młodszych, jak i starszych wczasowiczów cieszy się kort tenisowy. W wypożyczalni jest sprzęt sportowy, m.in. rowery, dzięki którym można zwiedzać okolicę.

Obecnie wynajętych jest 60 proc. domków. Jest zatem sporo wolnych miejsc.

- 21 lipca, jak na razie najgorętszego dnia tego lata, na basen zostało sprzedanych ok. 1000 biletów - mówi Krzysztof Tobera, kierownik Ośrodka Wypoczynku Świątecznego w Trzebnicy. - Niestety, od czerwca do połowy lipca utarg z basenu wyniósł zaledwie 500 zł. Sporo więc musimy dopłacać do jego utrzymania.

Basen kąpielowy składa się z dwóch niecek i brodzika dla dzieci. Jest po remon-



Tomek Kądziela i Błażej Krupa (pierwsi z lewej), młodzi kolarze z klubu Baszla Golczewo przyjechali do Trzebnicy na obóz kondycyjny aż z województwa szczecińskiego. Razem z kolegami mieszkali w domkach przy ul. Leśnej.



Wyspa to także miejsce spotkań towarzyskich przy ognisku. Gdy jest wynajęta, wstęp na nią mają tylko zaproszeni goście.



Jest bardzo ciepło, nic więc dziwnego, że nie brakuje chętnych do kąpieli.



Pan Bogdan Mazur mieszka w Trzebnicy i kiedy tylko może wędkuje na Leśnym Łowisku. Prawie zawsze towarzyszy mu suczka o intrygującym imieniu Dżajfa. Dziś nic nie udało się złapać, ale w ręce p. Mazura, który łowi na ciasto według własnego przepisu, kiedyś wpadł tutaj 18-kilogramowy amur.

cie, podobnie zresztą jak i inne części ośrodka, np. sanitariaty. Woda pochodzi z własnego ujęcia ze studni głębinowej. - Kiedyś była tu czerpana woda mineralna - zauważa kierownik K. Tobera. Woda jest w ciągłej cyrkulacji, w ciągu doby jest w 97 proc. odnawiana przez stację uzdatniania. Dlatego też jest czysta przez cały sezon. - Tuż obok mamy boisko do piłki plażowej - mówi K. Tobera. - W czasie pogody tu właśnie, w pobliżu basenu, organizujemy większe imprezy. Gdy pada, młodzież może korzystać z hali sportowej przy ul. Kościelnej. Hala, tak jak Ośrodek Wypoczynku Świątecznego, jest częścią trzebnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.



Katarzyna Przybylska i Benedykt Żelazko, pracownicy obsługi, przygotowują kajaki do pływania.

INFORMATOR
TEL./FAX 310-11-98

TELEFONY
ALARMOWE

POGOTOWIE RATUNKOWE
Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigrod, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

POLICJA
Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul. Wrzosa 2, tel. 312-81-21; **Żmigrod**, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA
Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; **Oborniki Śląskie**, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; **Żmigrod**, OSP ul. Kościuski 11, tel. 385-30-08.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE
Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie**, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigrod**, ul. Kościuski 7, tel. 385-37-07.

TERENOWA STACJA SAN. EPID.
Trzebnica, ul. Obronców Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITALY
I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replanacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuski 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; **Oborniki Śląskie** Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice**: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; **Wisznia Mała**: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68; **Żmigrod**: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Wilkowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeńsku, tel. 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Barkowie, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57, dyżury całonocowe: do 2 VIII apteka przy ul. Prusickiej 1, od 3 do 9 VIII apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 10 VIII do 16 VIII apteka przy ul. Kościelnej 6; **Oborniki Śląskie**: ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36, ul. Dworcowa, tel. 310-13-88; **Zawonia**: ul. Spacerowa, tel. 312-81-95; **Żmigrod**: ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

INFORMACJE

PKS
Trzebnica, tel. 312-03-63.
PKP
Oborniki Śląskie, tel. 310-11-49; **Żmigrod**, tel. 385-35-22.

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Miłicka, tel. 312-07-61. **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa, tel. 310-22-58. **Żmigrod**, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

PROPOZYCJE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY NA SIERPIEŃ

TRZEBNICA



ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYŁO

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12.

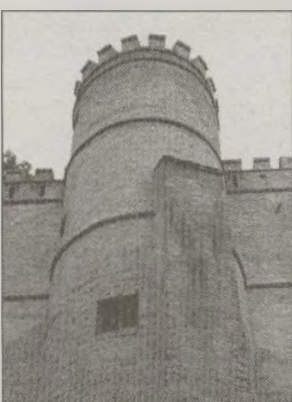
Kino wakacyjne
31 VII, g. 13 - „Z dżungli do dżungli”.
Filmy dozwolone od 12 lat. Kino proponuje również seanse nieodpłatne.

Szachy plenerowe - szachownica przed TOK, codziennie w g. 10-14. Turnieje szachowe.
Seksja modelarska - poniedziałki i czwartki, w g. 11-13. Pokazy latawców po ukończeniu prac konstrukcyjnych.

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Kościelna 9.

2 VIII, g. 11 - Rowerowy tor przeszkód (basen);
4 VIII, g. 11 - Wakacyjny Turniej Ringo (basen);
8 VIII, g. 13 - Festyn sportowo-rekreacyjny „Przystanek Trzebnica”;
12 VIII, g. 11 - Wyścig rowerów górskich (basen);
16 VIII, g. 11 - Wakacyjny turniej piłki plażowej (basen);
18 VIII, g. 11 - III Wakacyjny Turniej Piątek Piłkarskich (basen);
20 VIII, g. 11 - Wakacyjny turniej badmintona (basen);
22 VIII, g. 11 - Wakacyjny turniej tenisa ziemnego (camping);
25 VIII, g. 11 - III Wakacyjny Turniej Koszykówki (camping);
27 VIII, g. 11 - Wakacyjny turniej ringo (basen).

ŻMIGRÓD



Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Sportowa 13, Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Żmigrodzie

„Lato na basenie” - blok imprez sportowo-rekreacyjnych dla dzieci w każdą sobotę i niedzielę.

2 VIII, g. 13 - festyn sportowy w Borzęcinie z finałem Gminnego Turnieju Samorządów Wsi w ramach Sportowych Igrzysk Wsi Województwa Wrocławskiego „Lato '98”. W programie mecze piłki nożnej, konkurencje turniejowe samorządów, konkursy z nagrodami dla dzieci. Organizatorzy: Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Żmigrodzie, LZS Orkan Borzęcin, Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS we Wrocławiu. Zabawa ludowa od g. 20 do g. 2 (boisko sportowe w Borzęcinie).

9 VIII, g. 11 - otwarty turniej tenisa stołowego w ramach Sportowych Igrzysk Wsi Województwa Wrocławskiego „Lato '98” w kategoriach: młodzicy, kadeci, juniorzy, seniorzy i kobiety. Organizatorzy: Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie, Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Żmigrodzie, LZS ŻOK Żmigrod, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS we Wrocławiu.
22 i 23 VIII - wybór Miss Lata i Mistera Lata - organizator Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie przewiduje udział w imprezie ok. 3,5 tys. osób.

OBORNIKI ŚLĄSKIE

Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26.

4 VIII i 12 VIII, g. 11 - plener plastyczny dla dzieci, prowadzi Bożena Przybylska (zabrać napoje i jedzonko);

6, 7, 13, 14 VIII, g. 11-13 (czwartki i piątki) - klub wakacyjnej zabawy: gry konkursy, quizy;
11 VIII, g. 17 - koncert zespołu folklorystycznego z Meksyku;
20, 21, 27, 28 VIII, g. 11-13 i 15-17 - klub wakacyjnej zabawy: gry konkursy quizy;
18, 25 VIII, g. 16-18 - wakacyjne dyskoteki;
27 VIII, g. 10 - zabawa muzyczna dla przedszkolaków, prowadzi Justyna Asztemborska i Monika Materny.

Biblioteka Publiczna im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26, dział dla dzieci i młodzieży:

3 VIII g. 15.30 - Stoliczku nakryj się - malowanie ilustracji;
10 VIII, g. 15.30 - Królewna Śnieżka - słuchanie bajki;
12 VIII, g. 11 - Kraina wesołej zabawy;
17 VIII, g. 15.30 - Mój ulubiony bohater bajkowy - kolorowa wydzieranka;
24 VIII, g. 10 - Podwodny świat Arielki - spotkanie dla przedszkolaków;
26 VIII, g. 11 - Moja własna opowieść - prowadzi Małgorzata Biernacka.
31 VIII, g. 15.30 - „Kleksy-stworki” - malowanie farbami;



Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Poniatowskiego 22.

4, 11, 18, 26 VIII - Wakacyjna liga piątek piłkarskich;
7 VIII - Wakacyjny turniej tenisa ziemnego;
14 VIII - Wakacyjny turniej badmintona;
20-23 VIII - Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Kolarstwie, Młodzieżowe Mistrzostwa Obornik Śląskich w Kolarstwie;
21 VIII - Wakacyjny turniej tenisa stołowego „O puchar burmistrza”;

26-30 VIII - Międzynarodowy Turniej w Koszykówce Kobiet;
28 VIII - rekreacyjna odmiana triathlonu (rower, bieg, tor przeszkód);
30 VIII - Turniej tenisa ziemnego „O puchar dyrektora OSiR”, wakacyjna liga szachowa.
Wszystkie imprezy będą w obiektach OSiR przy ul. Poniatowskiego 22, a rozpoczną się o g. 14.

Uczniowski Klub Sportowy „Lider”, ul. Poniatowskiego 22.

Wakacyjna Liga Szachowa dla Dzieci i Dorosłych. Informacja telefoniczna: 310-12-70 lub 310-11-04, instruktorzy sportu Joanna Łoza i Agnieszka Lesiak. Zawody prowadzi kierownik szkoły szachowej Aleksander Brudnik.

5 VIII, g. 11 - ciąg dalszy ligi szachowej (basen);
7 VIII, g. 11 - otwarte zawody szachowe dla młodzieży i dorosłych (basen);
12 VIII, g. 11 - nauka gry w szachy dla wszystkich chętnych (basen);
14 VIII, g. 11 - nauka gry w szachy dla wszystkich chętnych (basen);
18 VIII, g. 11 - nauka gry w szachy dla wszystkich chętnych (basen);
21 VIII, g. 11 - otwarty turniej szachowy dla dorosłych (basen);
25 VIII, g. 11 - wybór miss i mistera szachownicy (basen);
28 VIII, g. 11 - finał ligi szachowej - rozdanie dyplomów i nagród (basen);
29 VIII, g. 9 - otwarty turniej juniorów o mistrzostwo miasta i gminy Oborniki Śląskie (klub „Kuźnia” lub sala OSiR).

WISZNIA MAŁA

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 7.

Obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7. Ośrodek wodny - łowisko wędkarskie (dla wędkarzy jednorazówki - 15 zł - łowienie od świtu do zmroku). Można pograć w siatkówkę, tenisa ziemnego, szachy, warcaby, odpocząć nad wodą.

Zebrała: A.K.

URZĘDY
MIAST I GMIN

Trzebnica
Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11.

Oborniki Śląskie
Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-35-19.

Prusice
Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24

Wisznia Mała
Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25

Zawonia
Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82

Żmigrod
Urząd Miasta i Gminy, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

MUZEJA I WYSTAWY

Trzebnica
Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47: Wystawa fotografii artystycznych - prace fotografików trzebnickich: Elwiry Florek, Łukasza Rajcherta, Daniela Sielowskiego i Norberta Ptaka (sala 2); **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy**, ul. Głowackiego 15: przerwa wakacyjna; **Muzeum Regionalne w Trzebnicy**, Rynek 8; **Muzeum Ludowe w Marcinowie A.** i M. Kowalskich;

Oborniki Śląskie
Mała Galeria Fotografii „Kontrast” w Obornikach Śląskich, ul. Dworcowa 26: „Kobiety ze snów” Marka Długosza - fotografia i „Przyszłość zatrzymana” Klaudii Gaugier - malarstwo i grafika; **OOK**: wystawa dziecięcych prac plastycznych wykonanych w Kole Małego Plastyka pod kierunkiem B. Przybylskiej; **Salonik Czterech Muz w Obornikach Śląskich**, ul. Piłsudskiego 13: od 1 lipca do 31 sierpnia przerwa wakacyjna.

KINA

Trzebnica
Kino „Polonia”, ul. Prusicka 12: Kino wakacyjne - 31 VII, g. 13 - „Z dżungli do dżungli”. Filmy dozwolone od 12 lat. Kino proponuje również seanse nieodpłatne.

KLUBY
I OŚRODKI KULTURY

Trzebnica
Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej**, ul. Głowackiego 15: przerwa wakacyjna;

Oborniki Śląskie
Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51, **Salonik Czterech Muz**, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20: do 31 sierpnia przerwa wakacyjna;

Prusice
Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała
Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

Zawonia
Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

Żmigrod
Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34.

SPORT I REKREACJA

OSiR Trzebnica ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71; **OSiR Oborniki Śląskie**, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70: wakacje z OSiR i wakacyjna liga szachowa dla dzieci i młodzieży; **OSiR Żmigrod**, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19: w każdą sobotę i niedzielę od g. 14 (przy dobrej pogodzie) imprezy rekreacyjne dla dzieci na basenie; **GOKiS Prusice**, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10; **OKSiR Wisznia Mała**, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41; **Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni**, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

Jest taki dom

Nie wiem aby, czy wypada,
o tym domu opowiadać,
ale ja opisać muszę,
to co widzę i co słyszę,
więc od razu się zabieram
i słów pustych nie dobieram.
Chodzi tu o Dom Pomocy,
który z całej swojej mocy
dba o steranych życiem ludzi,
co szacunek wkoło budzi.
(...)
Dobrze tutaj ludzie żyją
i jak zdrowo się tu czują,
wkoło zieleni, krzewy, drzewa
i nie jeden ptak tu śpiewa.

żeby życie im umilić,
rozweselić w każdej chwili.
A jak pięknie wewnątrz domu,
nie śniło się z nich nikomu,
że tak pięknie mieszkać może,
a nie w jakiejś brudnej norze,
albo może na ulicy,
dzisiaj trzeba się z tym liczyć.
Jeśli na czynsz nie wystarczy,
zarząd wtedy groźnie warczy
i załatwi go tak cicho,
że go migiem zgniecie lichy.
Czysto w każdym pokoiku,
telewizor na stoliku,
a łazienki - cud piękności,

można tylko pozazdrościć.
Piękne hole i świetlica,
pewnie wszystkich to zachwy-
ca.

Stoją tu piękne fotele,
może jest ich ciut za wiele,
i to wszystko skórą kryte,
co napawa wprost zachwy-
tem.

To zasługa Dyrektora,
On nie mieszka tu od wczoraj,
zawsze dba, by atmosfera,
wokół niego była szczerą.
(...)

Maria Michalkiewicz



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Dom Pomocy Społecznej w Obornikach Śląskich

Krzyżówka wakacyjna

POZIOMO: 1. gry, ćwiczenia, 4. gra na lodzie lub trawie, 7. okres w dziejach ludzkości, 8. pływalnia, 9. mały chłopiec, 10. gatunek wierzby, 11. uderzenie dłonią, kłasnęcie, 14. wilk stepowy, 17. droga o twardej nawierzchni, 20. olbrzym, 23. spód, 24. obrzędowa uczta, 25. order, odznaczenie, 26. Narodowy Fundusz Inwestycyjny, 27. droga do przeżycia, 28. szereg sztalów.

PIONOWO: 1. egoista, samolub, 2. olcha, 3. gra na korce, 4. wiszące łóżko, 5. droga żelazna, 6. lekki statek żaglowy, 12. dużo miejsca, 13. do zaciśnięcia, 15. górna część nogi, 16. narząd wzroku, 17. miejsce rozpoczęcia wyścigu, 18. załoga łodzi wiosłarskiej, 19. miasto w Turcji, 20. sklep z rzeczami powierzonymi do sprzedaży, 21. pierwsza drużyna w tabeli,

22. jednoczesny wystrzał armatni.

(ozi)

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na diagramach wyciętych z gazety do 7 sierpnia, po adresem: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy film kolorowy z bezpłatnym wywołaniem, ufundowany przez firmę

FOTO-KSERO

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 39: Poziomo: A-1 rower, A-7 gusła, B-5 Ola, C-1 Dedal, C-7 wanta, D-5 kur, E-1 szafa, E-7 amina, G-1 czoło, G-7 kotek, H-5 bal, I-1 flora, I-7 alkil, J-5 wir, K-1 arena, K-7 Adolf. Pionowo: 1-A Rodos, 1-G cyfra, 2-E zez, 3-A wydra, 3-G Opole, 4-E fał, 5-A rolka, 5-G obawa, 7-A gawra, 7-G Klara, 8-E Mao, 9-A sanki, 9-G Tokio, 10-E „Nie”, 11-A Akaba, 11-G kilof

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr. 39 otrzymuje: Krystyna Wiśniewska z Obornik Śląskich. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do firmy Ksero-Foto, Oborniki Śl., ul. Dworcowa 33 (pawilon obok DT „Edan”).

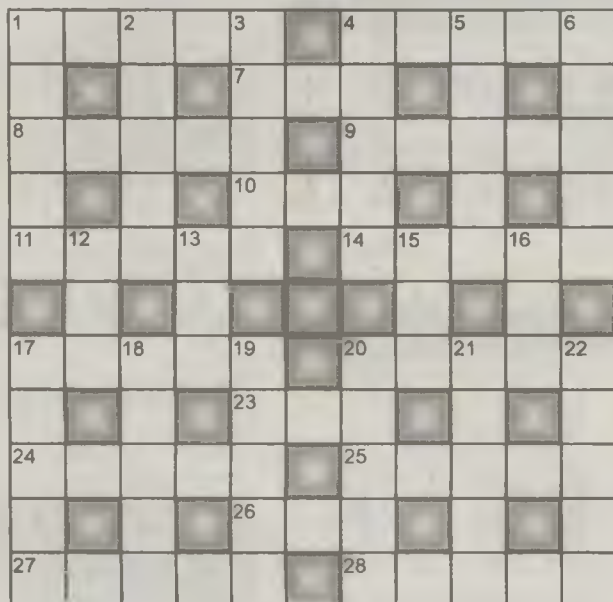


FOTO - KSERO

Oborniki Śl. ul. Dworcowa 33
Pawilon obok DT „Edan”
oferuje:

odbitki kolorowe
zdjęcia do dokumentów
zwykłe i POLAROID

sprzedaż filmów
kserokopia
komputeropisanie

Portret w ramce

Wojciech Kowalski

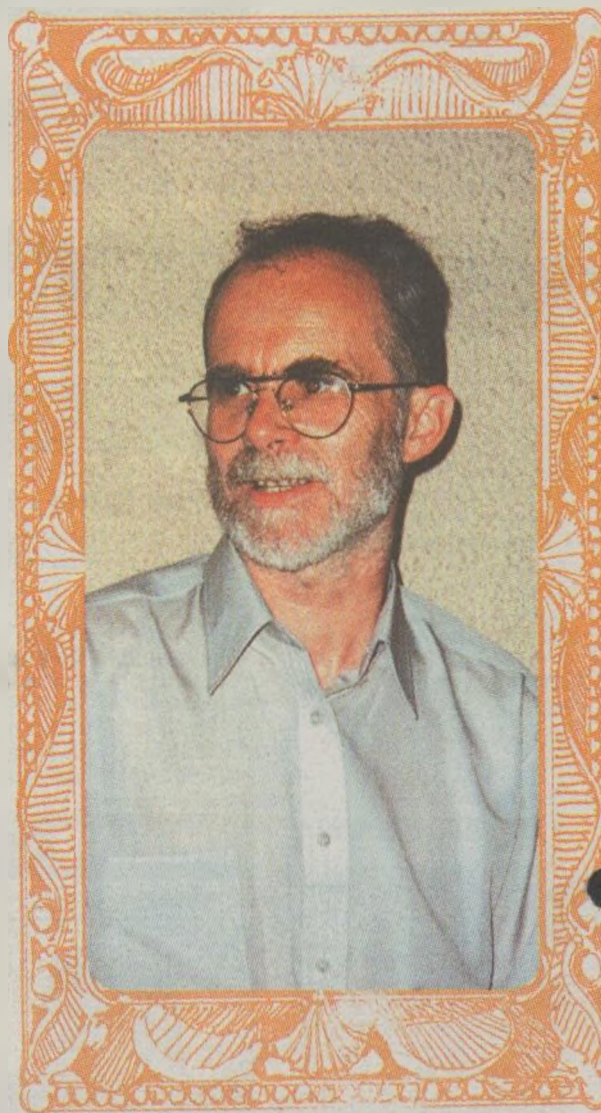
Nauczyciel, historyk, działacz społeczny, wielokadencyjny trzebnicki radny, sportowiec, związkowiec. Można by tak długo wyliczać jego funkcje i czynności, którym oddaje się z zamiłowania i z obowiązku. Wyróżnił się tym, że nie przeskoczył, jako związkowiec, płotu, ale przeskoczył wiele, kadencji związkowych. Brać nauczycielską trzyma go za obie polę i nie chce wypuścić. Zresztą utrzymać go nie jest trudno, bo to człowiek nietęgiej postury.

Taki poważny człowiek, a oddaje się - zdawałoby się - niepoważnym zajęciom. Np. jest entuzjastą muzyki i biegania. Także uprawia turystykę, pisze, organizuje imprezy, gromadzi wokół siebie młodych ludzi, choć sam dawno wyrósł ze spodenek. Swą energią zaraża młodzież i nie tylko ją. W tym bieganiu wcale nie jest pośledni i niejednego młodzika zostawia w tyle. Zaliczył wszystkie biegowe imprezy nauczycieli. Kto spośród trzebniczian czyni coś podobnego?

W tajemnicy powiem (nie powtarzajcie tego): jest fanatykiem! Fanatycznym patriotą małej ojczyzny - ziemi trzebnickiej. Jak to jest, że nie dla sławy, nie dla pieniędzy, ale z zamiłowania i potrzeby serca tyle czasu poświęca regionowi i ludziom ziemi trzebnickiej?

Jemu przypisałbym sentencję: „Aby być gwiazdą, trzeba świecić własnym światłem”!

Wk. Rwicz



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

FRASZKI

Skryty

Sam wie, ile w nim zwierza,
bo z tego sobie się tylko
zwierza.

Gaduła

Każda myśl u niego skora
oddać się dla długiego jęzo-
ra.

Strojna

Myśl dodana do fraszki
zmienia jej tylko laszki.

Nominaci

Co drugi to dyrektor lub ma-
gister w słowie,
czym lepi aureolę wątej głowie.

Człowiek...

... który rekwizytem bywa,
szczelnie swą twarz zakrywa

Szara...

...masa wyrosła na mądrali
szykuje nam kraj kaprali.

Osobnik

Całkowicie skundlony
przez człowieczeństwo jest
nachodzony.

Tabu

Wyraźny symbol prostoty
to toczony w lud walec głu-
poty.

Manierowani

Polak bez tytułu i artysta bez
okłasków
całemu światu zazdroszczą
blasków.

Ręce...

...mają pieczęcie pracy,
inne kowale, a inne pijacy
Władysław Ruszkiewicz

Kątem oka

Historia kołem się toczy...

Oczko czasu

(TRZEBNICA) Czas ucieka jak oczko w pończosze. Nim zauważy się, dziura radośnie świta. Choć nie noga temu winna, wstyd spada na nią. Najdziwniejsze jest jednak to, że nie wiadomo kiedy i dlaczego to oczko się puści. Podobnie jest z czasem: nie tak dawno, a już nie wiadomo dokładnie kiedy.

Jeszcze w latach sześćdziesiątych niedziela była dniem szczególnym. Wtedy brało się małżonkę pod rękę i szło się na długie spacer, na trawkę z kocykiem lub rodzinny spacer ulicami Daszyńskiego, Wolności albo ścieżkami okalającymi sady. Tam można było spotkać wielu znajomych i przyjaciół. Mówiąc obrazowo: życie towarzyskie toczyło się na ulicy. Lu-

dzie lubili się spotykać.

W tę trzebnicką sielskość wkroczył niepostrzeżenie telewizor. Okienek tych w tym czasie nie było wiele, toteż życie towarzyskie przeniosło się do mieszkań. Nasz naród jest gościnny - powstawały więc kina rodzinne. Nie było co prawda dostawianych krzeseł, jak w kinie prawdziwym, zamiast nich wystarczała podłoga i przyjazne kolana.

A gdy już każdy kino miał w domu i zamierać zaczęło życie towarzyskie, na scenę wkroczył samochód. To już lata osiemdziesiąte. Wtedy to w niedzielę co niektórych sąsiadów w domu nie uświadczyleś.

Lata dzisiejsze - czyli dziewięćdziesiąte - to już całkowita samotność. Praktycznie każdy

ma w domu telewizor, a prawie każdy - samochód.

Powiedzcie Państwo, czy taką obyczajową dziurę da się załatać? Czy w ogóle warto brać się do tej roboty? Okazuje się, że nie ma takiej potrzeby. Czas robi swoje, a życie jest tak bogate, że zawsze może zaskoczyć.

Nie uwierzcie, jak losy ludzkie się splatają. Oto przykład. Niedziela, ładna pogoda. Biorę kółko i przyskam nad wodę. Rozkładam koc i co widzę? Sąsiada, z którym nieraz w przeszłości urządzaliśmy rodzinne kocykowe biesiady.

Nie rozpaczam za dawnymi czasami, nowe też są niezłe, jak ma się właściwych znajomych, którzy uciekają, by się odnaleźć.

Wk. Rwicz